**Żubr - wróg, czy przyjaciel człowieka?**

Od wielu lat żubry w poszczególnych częściach Puszczy Białowieskiej i jej okolic są traktowane różnie. Ludzie mają odmienne opinie o tych zwierzętach, będących symbolem tego terenu**.** W celu dowiedzenia się więcej na ten temat my - uczniowie szkoły podstawowej, wybraliśmy się do różnych miejscowości.

We wsi Siemianówka słynącej głównie z agroturystyki większość zdań była taka sama - żubr jest pożyteczny. Turyści, jacy tam przyjeżdżają z wielu zakątków Europy marzą o ich zobaczeniu, dzięki czemu osoby zajmujące się ich zakwaterowaniem mają z tego pieniądze. Tutejsi rolnicy dokarmiają te zwierzęta, za co dostają specjalne środki z Unii Europejskiej. Oczywiście zdarzają się przypadki, w których pojedynczy osobnik zadepcze posiane zboża, bądź nawet zniszczy stodołę. Taka sytuacja spotkała panią Marię\*, pod której dom żubry przychodzą regularnie, powodując szkody. Wielokrotnie ludzie nie dostają za te zniszczenia rekompensaty finansowej, która powinna dopływać również z Unii Europejskiej po rozpatrzeniu sprawy. Bardzo ciekawą rzeczą może się okazać to, że odchody tych rogatych zwierząt są zbierane na kompostownik. Tworzy się z nich niesamowicie wydajny nawóz, przydający się niejednemu rolnikowi w jego pracy. Mieszkańcy Siemianówki cieszą się na ich widok, od razu zawiadamiając innych, u których aktualnie przebywają turyści, aby im je pokazać. Podczas przypadkowych spotkań jest zupełnie inaczej – pan Henryk\* podczas zbierania grzybów natknął się na żubra, spoglądając mu twarzą w twarz. Obydwoje powoli cofnęli się do tyłu, ale nikomu nic się nie stało.

Następny miejscem, do którego się udaliśmy były dwie wioski: Łosinka i Trywieża, czyli tereny głównie rolnicze. Dowiedzieć można się tam było nieco innych informacji niż w Siemianówce. Ludzie z tych dwóch wiosek mieli odmienne zdanie. Na tych terenach jest dużo żubrów. Stado "masy olbrzymów" wynosi od 40 do 80 sztuk. Niektórym ludziom na wiosce, nadmierna ilość tych zwierząt przeszkadza i są zadowoleni, gdy je spotkają. Tu, miejscowi są negatywnie nastawieni do "nieprzyjaciół". Wywnioskowaliśmy to między innymi z odpowiedzi pana Jana\* na pytanie "Czy żubry przeszkadzają mieszkańcom?" odpowiedział nam, że niestety tak. Niszczą zboża rolnikom, zostawiają ślady na polach, zjadają siano ze stodoły . Skądże znowu nie da ich się wygonić z posiadłości człowieka ani też nastraszyć z racji tego, że te zwierzęta są pod ochroną oraz, że są niebezpieczne. "Dla nas rolników, te zwierzęta są niepotrzebne, lecz ludziom którzy prowadzą agroturystyki, żubry przynoszą całkiem niezłe dochody. Turyści chętnie podziwiają te stworzenia" - tego dowiedzieliśmy się od pana Andrzeja\*.

Jak widać w tych kilku miejscach podejście do zwierząt będących symbolem Puszczy Białowieskiej jest różne i niejednolite. Najprawdopodobniej opinie te zostaną takie same przez dłuższy czas i prędko nikt tego nie zmieni. Każdy człowiek ma inne zdanie o żubrach. Jednym przynoszą zyski, a drugim straty. Nikt nikomu nie dogodzi.

\*Imiona i nazwiska osób użytych w tekście są fikcyjne.

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Janusza Kusocińskiego w Hajnówce, kl. VIII a

Jakub Lewczuk, Magda Lunda, Filip Michalczuk, Kamil Łuszczuk